

C 473



PAMIĘCI DOC. DRA MIECZYŚŁAWA SUCHOCKIEGO

Dnia 1 października 1976 r. zmarł w Poznaniu doc. dr Mieczysław Suchocki, jeden z najbardziej zasłużonych członków-założycieli i pracowników Instytutu Zachodniego, któremu służył Swą głęboką wiedzą i wielostronną kulturą nieprzerwanie przez lat 32.



Mieczysław Suchocki urodził się dnia 23 listopada 1908 r. w Bartoszewicach, w ziemi rawickiej, jako syn Stefana, dyplomowanego rolnika, oraz Jadwigi z domu Petras. Rozbudzone w latach nauki gimnazjalnej zainteresowania humanistyczne, zwłaszcza historyczno-literackie i artystyczne, sprawiły, że po uzyskaniu matury (1926 r. w Rawiczu) zapisał się na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego. Studia odbywał pod kierunkiem prof. Romana Pollaka, obierając za przedmiot specjalizacji okres Młodej Polski, w tym przede wszystkim — twórczość Jana Kasprowicza. Po otrzymaniu magisterium z filologii polskiej (1931 r.), pełnił funk-

cje młodszego asystenta przy Katedrze Historii Sztuki UP kontynuując zarazem studia. Następnie był nauczycielem języka polskiego w *Collegium Marianum*, zaś u progu 1939 r. rozpoczął pracę w Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Poznaniu (w redakcji wydawnictw) i równocześnie na Uniwersytecie Poznańskim jako młodszy asystent przy Katedrze Historii Literatury Polskiej.

Wybuch wojny przerwał świetnie rozwijającą się pracę naukową i publicystyczną M. Suchockiego, a bolesne doświadczenia okupacji hitlerowskiej, jakie stały się udziałem całego społeczeństwa polskiego, nie ominęły i Jego. Zbiegiem okoliczności rozdzielony przez cały okres wojny z najbliższymi (z żoną i trojgiem nieletnich dzieci), którzy po tragicznych przejściach znaleźli się w Indiach, został wysiedlony w lutym 1940 r. z Poznania. Przebywał zrazu w okolicach Ostrowca, później (w l. 1941 - 1944) w Przemyśle, gdzie pracował najpierw w fabryce zabawek jako malarz, następnie w tamtejszej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej jako urzędnik. Przeniesiony w ostatniej fazie okupacji do Kielc, tam doczekał wyzwolenia.

Po powrocie do Poznania, rozpoczął 1 maja 1945 r. pracę w Instytucie Zachodnim (IZ); następnego dnia wykonał Swoje pierwsze zadanie służbowe, udając się do Winnejgóry po manuskrypt rozprawy ks. dra S. Kozierowskiego, *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej*, która nakładem IZ ukazała się w lipcu 1945 r. W Instytucie pełnił najpierw obowiązki sekretarza redakcji, a od 1948 r. do połowy 1965 r. redaktora naczelnego „Przeglądu Zachodniego”. Z racji sprawowania ogólnego kierownictwa i pieczy nad działalnością wydawniczą IZ uczestniczył w rozlicznych inicjatywach i pracach redakcyjnych. Był też w latach 1950 - 1952 zastępcą redaktora naczelnego czasopisma „Życie i Myśl”, wydawanego wówczas przez IZ, oraz sekretarzem redakcji (1954 - 1955) „Pamiętnika Słowiańskiego”.

M. Suchocki pełnił też w Instytucie Zachodnim szereg funkcji o charakterze organizacyjno-naukowym: w okresie 1953 - 1955 był sekretarzem naukowym IZ, długoletnim członkiem Rady Naukowej, sprawował obowiązki sekretarza Komisji Koordynacyjnej Instytutów Ziemi Zachodnich, od 1958 r. do dnia Śwejej śmierci w 1976 r. kierował Zakładem Kultury IZ. Wypracował koncepcję i sformułował perspektywiczny program badawczy Zakładu oraz — co najistotniejsze — z prawdziwie ojcowską troskliwością opiekował się poczynaniami naukowymi młodszych pracowników, w sposób zaiste wzruszający przeżywał ich sukcesy i niepowodzenia, zawsze służąc jak najdalej idącą pomocą i radą mądrego Człowieka.

Obok głównej płaszczyzny aktywności M. Suchockiego, jaką była w l. 1945 - 1965 działalność wydawnicza, prowadził On stale pracę naukowo-badawczą znajdującą wyraz w różnych publikacjach ogłaszanych od

1931 r., kiedy to rozprawką *Pierwiastki franciszkańskie w twórczości Jana Kasprowicza* zadebiutował na łamach „Kroniki Miasta Poznania”. W 1946 r., na podstawie studium *Problematyka kultury wielkopolskiej*, uzyskał tytuł doktora filozofii, zaś w 1965 r. powołany został przez Sekretariat Naukowy PAN na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego.

Za Swoje zasługi M. Suchocki odznaczony został w 1960 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową Województwa Poznańskiego (1975 r.), był laureatem zbiorowej nagrody naukowej m. Poznania (1965 r.), otrzymał też specjalne stypendium-wyróżnienie w ramach poznańskiej nagrody literackiej (1938 r.).

*

Dorobek naukowy i publicystyczny M. Suchockiego jest stosunkowo obfity, przede wszystkim jednak bardzo różnorodny tematycznie, problemowo i formalnie. Dotyczy on głównie twórczości Kasprowicza, kultury wielkopolskiej, polskich ziem zachodnich, stosunków polsko-niemieckich, kultury Niemiec, NRD i RFN.

Rzetelne i serdeczne zajęcie się twórczością Kasprowicza nie było sprawą przypadku; krystalizowało się ono pod wpływem ojca, Stefana, który pozostawał w bliskiej przyjaźni z poetą w okresie jego burzliwych studiów wrocławskich. Wcześniej też właśnie Kasprowicz stał się dla M. Suchockiego najznakomitszym przedstawicielem najbliższego Mu środowiska, a jako poeta wyrosły z ludu zdawał się reprezentantem czasów nadchodzących. W wyniku tych zainteresowań i studiów powstało szereg prac, które — najogólniej rzecz ujmując — obracały się wokół problemów społeczno-religijnych i historycznych, tak znamienitych dla twórczości autora *Księgi ubogich*. Pomijając tutaj rzeczy drobniejsze oraz wymieniony wyżej artykuł z 1931 r., były to studia: *Stosunek Kasprowicza do Boga*, „*Księga Hioba*” i „*Prometeusz skowany*” a „*Ginącemu światu*” i „*Marchot*” (druk. 1936), *Rola średniowiecza w twórczości Kasprowicza* (1937), *Rozwój kultu Jana Kasprowicza w Wielkopolsce* (1938), *Patronat kulturalny Jana Kasprowicza* (1946), *Tragedia chrześcijaństwa nie spełnionego*, „*Chrystus*” — poemat społeczno-religijny *Jana Kasprowicza* (1951). Wymienione prace ukazały się na łamach „*Rocznika Kasprowiczowskiego*”, „*Marchot*”, „*Kroniki Miasta Poznania*”, „*Przeglądu Zachodniego*”, „*Życia i Myśli*”. Do Kasprowicza nawiązywał jeszcze M. Suchocki przy różnych innych okazjach, a zwłaszcza w końcowych partiach obszernej rozprawy pt. *Problematyka kultury wielkopolskiej*, ogłoszonej w ostatnim, przed wybuchem wojny, zeszycie „*Kroniki Miasta Poznania*” (nr 2 z 30 czerwca 1939 r.). W dorobku naukowym M. Suchockiego rozprawa ta zajmuje

miejsce specjalne, skupiające w sobie istotne cechy Jego postawy badawczej.

Problematyka kultury wielkopolskiej stanowi śmiałą, syntetyczną próbę „odtworzenia rytmiki oraz zasadniczych rysów fizjonomii kulturalnej Wielkopolski” z punktu widzenia jej mieszczańskiej typowości. Stwierdzając, iż w bogatym piśmiennictwie, dotyczącym Wielkopolski, wyczuwa się „postawę dość zewnętrznego podchodzenia do zagadnień: notowania faktów historycznych bez uwzględnienia ich związków z organicznymi przemianami społecznymi”, Autor obierał metodę socjologiczną zwracając uwagę na „samoistny rozrost kultury wielkopolskiej, jej [...] wewnętrzną dynamikę i rytmikę, a więc na jej dialektykę rozwojową oraz mieszczańską typowość”. Na wysokim stopniu uogólnień kreślił poszczególne fazy i ukazywał najistotniejsze cechy mieszczańskiego okresu kultury wielkopolskiej do czasu jej schyłku w latach międzywojennych. Zastanawiając się nad przyszłością kultury wielkopolskiej, pisał w zakończeniu omawianej pracy: „Kultura idących czasów nie będzie więc kulturą mieszczańską. Decydujący wpływ na jej kształtowanie się będą miały te warstwy, które [...] realnie, a nie tylko idyllicznie i snobistycznie odczuwają swój związek z ziemią, a więc masy ludowe wsi i miast [...]. Kultura przyszłości będzie więc kulturą tworzoną przez masy, kulturą ludową, o której marzył Jan Kasprówicz, ludową w szerokim tego słowa znaczeniu”.

Scharakteryzowana tu pokrótce rozprawa, mimo iż ukazała się w momencie bardzo niesprzyjającym, wywołała wcale żywą polemikę naukową. Dyskutując z takimi czy innymi propozycjami lub stwierdzeniami Autora, wszyscy zabierający głos jednomyślnie przyznawali tej pracy takie cechy, jak nowatorstwo, śmiałość ujęcia, prekursorstwo. Dodajmy dziś, że jej wartość naukowa wytrzymała próbę kolejnych kilkudziesięciu lat, zachowując — w swej osnowie — świeżość i aktualność.

Pozostając w kręgu prac M. Suchockiego o tematyce wielkopolskiej, na następnym miejscu wymienić należałoby studium *Początki Odrodzenia w Poznaniu* („Przegląd Zachodni” nr 11-12/1953) uznane przez wybitnego znawcę kultury staropolskiej za „pozycję o istotnej wartości w ogólnopolskim dorobku poświęconym Renesansowi” (R. Pollak), dalej artykuł pt. *Istota postawy ideowo-moralnej Stanisława Staszica* („Życie i Myśl” nr 5-6/1951) oraz kilka drobniejszych prac drukowanych na łamach „Przeglądu Zachodniego”, głównie w pierwszych latach powojennych. W tym też czasie M. Suchocki łączył coraz bardziej Swoje dawniejsze zainteresowania z problematyką ziem zachodnich, stosunków polsko- i słowiańsko-niemieckich. Rozwinął wtedy ożywioną działalność publicystyczną, która wywoływała żywą dyskusję, a nawet ostre spory. Nie wchodząc w istotę ówczesnych polemik zauważmy, że była to publicystyka niewątpliwie oryginalna, prowokująca, zmuszająca do myślenia, może i drażniąca, ale także

przenikliwa. W artykułach tych wskazywał np. na konieczność przezwyciężania ambicji partykularnych (*Zeromski mówi do nas*, „Życie Literackie” nr 1/1945), walki z idealizacją tzw. kultury zachodniej (*Ziemie Odzyskane w układzie geokulturalnym Europy*, „Życie Literackie” nr 5-6/1945), budzenia czynnej postawy wobec przemian historycznych (*Historyzm jako podstawa twórczości kulturalnej*, „PZ” nr 1/1946; *Kultura czynu społecznego*, „PZ” nr 11/1946).

W latach 1953 - 1954 napisał syntetyczną pracę zatytułowaną *Polska na swych Ziemiach Odzyskanych*, adresowaną do czytelnika zagranicznego; pozostała ona wszakże w maszynopisie. W 1957 r. ukazała się nakładem IZ książka J. Koraszewskiego i M. Suchockiego pt. *Rola twórczości Adama Mickiewicza w rozbudzeniu i utrzymaniu polskości na Śląsku*. Pierwszy z wymienionych autorów zebrał materiał i przedstawił recepcję Mickiewicza na Śląsku, zaś drugi — całość uszeregował i ujął na tle procesu dziejowego. Nieco wcześniej M. Suchocki ogłosił szkic *Adam Mickiewicz a kształtowanie się polskiej wspólnoty narodowej na Ziemiach Zachodnich* („PZ” nr 1-2/1956). Niestety, są to zaledwie drobne okruchy wobec możliwości intelektualnych, jakimi w tym zakresie rozporządzał; był bowiem M. Suchocki w pełnym tego słowa znaczeniu znawcą i wielbicielem twórcy *Dziadów*.

Od 1958 r. począwszy pisarstwo M. Suchockiego koncentruje się niemal wyłącznie wokół zjawisk kulturalnych i prądów ideowo-umysłowych Niemiec, NRD, RFN, Europy zachodniej. Na łamach głównie „Przeglądu Zachodniego” ogłosił szereg różnego typu artykułów dotyczących różnych przejawów życia kulturalnego obu państw niemieckich. Za swoiste ukoronowanie tych prac można uznać obszernie rozdziały (przygotowane wspólnie z T. Piotrowiak i M. Boral) poświęcone oświacie i kulturze w monografiach NRD (1963) oraz RFN (1965 r.). Sam coraz głębiej wchodził w problematykę ideowo-umysłowego rodowodu zachodnioniemieckiej współczesności, specjalnym zainteresowaniem darząc twórczość filozoficzną K. Jaspersa (zob. następujące szkice w „PZ”: *K. Jaspers a sprawa zjednoczenia Niemiec*, nr 5/1960; *Koncepcja kultury europejskiej w myśli filozoficznej K. Jaspersa*, nr 2/1964; *Poglądy Karola Jaspersa na sytuację kultury europejskiej oraz ich historyczne i aktualne powiązania*, nr 5-6/1965; *Karola Jaspersa koncepcja przebudowy niemieckiej świadomości polityczno-kulturalnej*, nr 3/1970). Istotne znaczenie mają też prace M. Suchockiego dotyczące zagranicznej polityki kulturalnej RFN oraz rozprawa *Dziedzictwo ideowe w kulturze obu państw niemieckich* („PZ” nr 5-6/1970). Wymienione wyżej publikacje stanowiły zapowiedź obszerniejszego, przygotowywanego od szeregu lat, studium na temat genealogii zachodnioniemieckich koncepcji społeczno-kulturalnych, któremu ostatecznego kształtu nadać już nie zdołał. Ukończył natomiast równocześnie opra-

cowywaną rozprawę pt. *Kultura wielkopolska w latach 1918 - 1939*, która ma wejść w skład kolejnego tomu *Dziejów Wielkopolski* (Wydawnictwo Poznańskie).

Nie podejmując się oceny spuścizny naukowej i publicystycznej M. Suchockiego, chciałbym wskazać na jej niektóre najistotniejsze — jak sądzę — cechy. Całość tego dorobku sprawia pozornie wrażenie swoistej mozaiki i pewnej przypadkowości; pierwsza cecha jest wynikiem wszechstronnych zainteresowań i rozległej wiedzy M. Suchockiego, druga — wyrosła na pniu doraźnych potrzeb redakcyjnych, które ktoś przecież zaspokoić musiał. Z drugiej strony trudno nie dostrzec jakiegoś harmonijnego i naturalnego rozwoju Jego prac badawczych: od analizy twórczości jednego pisarza, poprzez studia nad społecznością jednego regionu, do zagadnień szerszych i bardzo ogólnych. Te stosunkowo liczne, acz nie odzwierciedlające w pełni potencjału intelektualnego M. Suchockiego, prace zawierają wiele elementów oryginalnych, nowatorskich, szeregu interesujących pomysłów i śmiałych ujęć; pozostają żywe po dziś. Posiadając wielostronne wykształcenie humanistyczne, żywiąc głęboki — chciałoby się powiedzieć — pozytywistyczny szacunek do wiedzy, solidnej znajomości szczegółu, sam stronił od faktografii, od opisu. Obdarzony umiejętnością syntetycznego spojrzenia, ujmowania jednostkowych zjawisk w kategoriach szerszych, dążył do uogólnień, do odsłonięcia „istoty rzeczy” (zwrot dlań typowy).

*

W historii Instytutu Zachodniego M. Suchocki posiada odrębną kartę jako wybitny redaktor. W dziesiątym roku działalności IZ prof. Zygmunt Wojciechowski pisał: „[M. Suchocki] położył szczególne zasługi jako redaktor 'Przeglądu Zachodniego'. Należy zwrócić uwagę, że 'Przegląd Zachodni' wychodził w objętości do 180 ark. wyd. rocznie. Jakąż sumę pracy musiał włożyć człowiek, który brał całkowitą odpowiedzialność za inicjowanie i kwalifikowanie rozpraw i materiałów ogłoszonych w 'Przeglądzie'. W ten sposób wykazał też zdolność kierowania pracami naukowymi, gdyż jego praca redakcyjna w ostatecznym rachunku do tej czynności właśnie się sprowadza”. Dodajmy od siebie, jakąż sumę anonimowego wkładu, nużącego nieraz mozołu, wyrzeczenia własnych aspiracji twórczych kryją w sobie te mniej lub bardziej opasłe tomy. Tkwi wiele racji w powiedzeniu jednego z pisarzy polskich, iż praca redakcyjna jest „zadzrosna”, żąda wyłączności.

W czasie 20-letniej „kadencji” redaktorskiej M. Suchockiego ukazało się ogółem 131 zeszytów „Przeglądu Zachodniego” złożonych z blisko 30 000 stron druku. Jest to jedynie zewnętrzny, wszakże uchwytny, wy-

raz wysiłku i pracy, jaką włożył w wydawanie pisma. Jeśli „Przegląd Zachodni” dopracował się własnego oblicza w czasopiśmiennictwie polskim, jeśli zdobył pozycję głównego organu Niemcoznawstwa polskiego, to wkład M. Suchockiego w te osiągnięcia jest bezsporny.

„Przegląd Zachodni” był głównym, ale nie jedynym odcinkiem prac redakcyjnych M. Suchockiego. Z racji pełnionych funkcji uczestniczył w wielu przedsięwzięciach wydawniczych IZ, przy czym specjalne zasługi położył w trakcie realizacji wielkiego cyklu *Ziemie Staropolskie* jako członek redakcji ogólnej, współredaktor tomu I: *Dolny Śląsk* i autor układu graficznego tomu V: *Górny Śląsk*. Przypomnijmy, że to fundamentalne wydawnictwo było także wybitnym osiągnięciem edytorskim.

Oddany pracy redakcyjnej bez reszty, wkładał w nią całą Swą wiedzę i umiejętności. Był inicjatorem długiego szeregu interesujących rozpraw, całych serii tematycznych, wreszcie monograficznych zeszytów „Przeglądu Zachodniego”, które na trwałe weszły do ogólnego dorobku IZ. Miał niezwykle wysokie poczucie odpowiedzialności za słowo w ogóle, a utrwalane w druku — w szczególności. Analizował więc drobiazgowo każdy tekst, każde zdanie, w mozolnym nieraz trudzie przysposabiając materiały do publikacji. Serdeczną życzliwością darzył zwłaszcza pierwsze próby adeptów pióra, którzy mogli czerpać i czerpali z Jego wiedzy, doświadczenia, subtelnej wyrozumiałości.

Koleżeński w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, skromny, czasem za bardzo sam usuwający się w cień, przecież Swą otwartą wobec świata i ludzi postawą wywierał niemały wpływ na gromadę najbliższych współpracowników, znajomych i przyjaciół. W ich pamięci zapisały się głęboko rozliczne z Nim rozmowy i dyskusje, w których celował głębią ujmowania zagadnień, oryginalnymi pomysłami, nieraz dowcipem wcale rubasnym. Można się było z Nim zgadzać albo nie, wszakże zawsze zmuszał do własnych przemyśleń i refleksji.

Pamięci Mieczysława Suchockiego poświęcamy niniejszy zeszyt „Przeglądu Zachodniego”, zwyczajny jak każdy inny, acz wysnuty z myśli, jakie towarzyszą wspomnieniu o Człowieku rozumnego serca.

Wreszcie niech będzie wolno uczniowi złożyć bardziej osobiste wyrazy głębokiej czci i wdzięczności najserdeczniejszemu Nauczycielowi.

Władysław Tomaszewski

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.

W ramach polityki kulturalnej i oświatowej, podjęto szereg działań, które miały przyczynić się do budowy dumy państwowej. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.

W ramach polityki kulturalnej i oświatowej, podjęto szereg działań, które miały przyczynić się do budowy dumy państwowej. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.

W ramach polityki kulturalnej i oświatowej, podjęto szereg działań, które miały przyczynić się do budowy dumy państwowej. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.

W ramach polityki kulturalnej i oświatowej, podjęto szereg działań, które miały przyczynić się do budowy dumy państwowej. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.

W ramach polityki kulturalnej i oświatowej, podjęto szereg działań, które miały przyczynić się do budowy dumy państwowej. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, co miało służyć umocnieniu poczucia przynależności do wspólnoty państwowej.